

Nowiny PÓŁNOCNE

100%
POLSKIE
MEDIA

GAZETA BEZPŁATNA

Nr 2/2026

ISSN 2658-1418



nowinypolnocne.pl

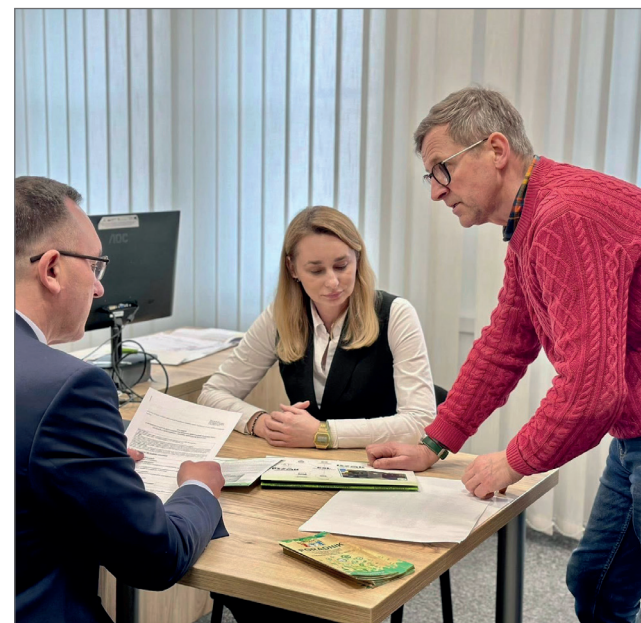


facebook.com/nowinypr



**DRUGIE ŻYCIE NA SIŁOWNI:
walka z anoreksją, hejtem
i własną psychiką**

Więcej na s. 6-7



Śmieci w Braniewie po 48 zł od osoby. Miasto
dopłaci miliony do systemu

str. 3



Prace projektowe przebudowy ul. Rynek
oraz ul. Orneckiej w Pieniężnie

str. 5



Oświadczenie Zarządu
Powiatu Braniewskiego

str. 3



Tablety i laptopy trafią do uczniów
w Lelkowie i Zagajach

str. 9



Odszedł Bogumił Kazimierzuk – pierwszy wójt
i wieloletni gospodarz Gminy Wilczęta

str. 6



Jakie decyzje powinien podejmować burmistrz czy wójt? Tylko popularne. Decyzja o podwyżce za śmieci, czy decyzja o zamknięciu szkoły takimi nie są. Bo przecież ma być tanio. Nieważne, że wszyst-

NIEPOPULARNE DECYZJE

ko drożeje, nieważne, że do śmietnika na szkło wrzucamy wszystkie śmieci, nieważne, że w nosie mamy segregację. Ma być tak samo, jak było. Byle jak, ale tanio. Przyznaję, 63 złote od osoby to przecięcie. Ale według wszelkich wyliczeń – jest to kwota realna. Niestety. Co oznacza zmniejszenie tej stawki? Oznacza tyle, że to miasto będzie musiało do tego interesu dołożyć. Miasto, czyli

kto? Czyli ja, pan, pani. Jeśli nie wprost, to godząc się na to, że któraś tam ulica znów nie będzie wyremontowana, lub nie będzie dofinansowania do jakiejś inwestycji.

Likwidacja wiejskiej szkoły w Słobitach to trudna decyzja dla radnych i wójta. I tu także rozumiem rozgoryczenie dzieci, rodziców, nauczycieli. Ale nie rozumiem politycznego mamienia tym, że mają być

jakieś pieniądze na projekty „ratujące” wiejskie szkoły. To jest populizm. Bo co szkodzi obiecać. Tu przypomnę wątek z mojego witaacza z poprzedniego miesiąca, mówiący o dofinansowaniu mediów lokalnych. Minął miesiąc i co? I nic. Wiemy dokładnie tyle samo, ile miesiąc temu.

Rozwiązaniem jest szkoła społeczna, prowadzona przez stowarzyszenie, np. rodziców i

nauczycieli. Dlaczego na takie rozwiązanie nigdy nie zdecydowano się w powiecie braniewskim? (A już parę szkół zlikwidowano na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat). Bo nie potrafimy się dogadać. Nie potrafimy ze sobą rozmawiać. Nie potrafimy wziąć sprawy w swoje ręce.

Natomiast zupełnie nie popularną decyzją wykazało się ośmioro radnych Rady Powiatu Braniewskiego. Postanowili oni nie zagłosować za budżetem powiatu braniewskiego. Czy mieszkańcy krytykują tę de-

cyzję? Protestują? Informują o niej posłów, senatorów, telewizję i radio? Nie. A dlaczego nie? Bo nasze społeczeństwo niestety nie rozumie, jak ważne jest uchwalenie budżetu. Jak istotna jest możliwość zapewnienia przesunięć w nim. Jak ważne jest wyrzucenie z budżetowych planów pomysłów, które – choć dobre i konieczne – muszą czasami poczekać na lepszy rok.

Dlatego nie zdziwicie się, ale nie będzie lepiej. Będzie gorzej.

Wojciech Andrearczyk
redaktor naczelny

Mikołajki. Samorząd i dziedzictwo w praktyce na Europejskim Kongresie Samorządów

**POD
PATRONATEM**

Portal Braniewo

**Nowiny
Północne**

Jak wykorzystać dziedzictwo kulturowe do rozwoju regionów – o tym będą dyskutować samorządowcy podczas XI Europejskiego Kongresu Samorządów w Mikołajkach.

Dziedzictwo kulturowe regionu stanowi istotny potencjał rozwojowy gmin, wpływając na

budowanie tożsamości lokalnej oraz atrakcyjności turystycznej regionu. Uczestnicy panelu „Dziedzictwo kulturowe jako czynnik rozwoju gmin Warmii, Mazur i Powiśla w opinii samorządowców”, który odbędzie się w ramach XI EKS, zastanowią się nad możliwościami wykorzystania zasobów historycznych, architektonicznych i tradycji kulturowych do rozwoju przedsiębiorczości, tworzenia nowych miejsc pracy oraz wzmocnienia kapitału społecznego. Coraz częściej podkreśla się także rolę współpracy między samorządami, instytucjami kultury i organizacjami pozarządowymi w skutecznym przekształcaniu dziedzictwa kulturowego w trwały impuls rozwojowy dla regionu. Warmia i Mazury to region o bogatej przeszłości z dziedzictwem materialnym



Jak co roku na Europejskim Kongresie Samorządów nie zabraknie gości – ekspertów w różnych dziedzinach społecznych, politycznych i gospodarczych

i unikatowym krajobrazem kulturowym, który od 80 lat został włączony w skład państwa polskiego. Moderatorem panelu będzie Zbigniew Kudrzycki, Sekretarz Gminy Jedwabno, a udział w nim zapowiedzieli: Maria Anna Bąkowska, Człon-

kini Zarządu Województwa Warmińsko-Mazurskiego, Justyna Sarna-Pezowicz, II Zastępca Prezydenta Olsztyna, Stefan Ochman, Burmistrz Szczytna, Krzysztof Szulborski, Burmistrz Miłakowa oraz Sławomir Ambroziak, Wójt Gminy

Jedwabno. Partnerem panelu jest Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

XI Europejski Kongres Samorządów w Mikołajkach, największa w Polsce międzynarodowa konferencja poświęcona sprawom samorządu

terytorialnego, w tym roku po raz kolejny notuje rekordową liczbę zgłoszeń. Na 3 tygodnie przed konferencją zgłosiło się ponad 2000 gości, liderów samorządu terytorialnego, polityki, administracji centralnej, nauki, kultury i mediów z Polski i zagranicy. Program Kongresu obejmuje ponad 250 wydarzeń – sesji plenarnych, paneli, debat, warsztatów, prezentacji i spotkań autorskich.

Organizatorem XI Europejskiego Kongresu Samorządów jest Fundacja Instytut Studiów Wschodnich, organizator Forum Ekonomicznego w Karpaczu. Kongres odbędzie się w dniach 2-3 marca 2026 roku w Hotelu Gołębiowski w Mikołajkach. Głównym partnerem Kongresu jest Samorząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Inf. prasowa organizatorów



BEZ WZGLĘDU NA MIEJSCE

W KTÓRYM SIĘ ZNAJDUJESZ

BADŹ ZAWSZE W CENTRUM INFORMACJI LOKALNYCH

Portal Braniewo

www.portalbraniewo.pl

Wydawca: Stowarzyszenie Inicjatyw Rolno-Gospodarczych „AGROPORT”
redaktor naczelny: Wojciech Andrearczyk
redakcja@portalbraniewo.pl

dziennikarze: Wojciech Andrearczyk, Marek Szymański
(redakcja@info.mragowo.pl), Kacper Jędrzejczak
Redakcja zastrzega sobie prawo adiustacji
powierzonych tekstów.

Druk: Drukarnia Prasowa GRUPY WM Sp. z o.o. w Olsztynie
KONTAKT:
Braniewo i Bartoszyce – tel. 501 08 02 96, reklama@portalbraniewo.pl
Mragowo i Kętrzyn – tel. 515 271 545, redakcja@info.mragowo.pl

Śmieci w Braniewie po 48 zł od osoby. Miasto dopłaci miliony do systemu

To kompromis, który – czemu nie ma co się dziwić – nie zadowala. Mieszkańcy Braniewa zapłacą za śmieci 48 złotych od osoby. Taką propozycję burmistrz Braniewa przedstawi Radzie Miasta Braniewa.

Przypomnijmy: wcześniej radni ustalili wysokość kosztów za śmieci na 63 złote od osoby. To wzbudziło niezadowolenie mieszkańców, którzy skierowali do urzędu petycję w tej sprawie. W Braniewskim Centrum Kultury odbyło się spotkanie, które nie przyniosło oczekiwanych rezultatów. Złożona tam propozycja, aby za odpady płacić od zużycia wody, została ostatecznie odrzucona.

KONIECZNA SEGREGACJA

— To nie jest łatwy temat – dlatego nie chowamy go pod dywan, tylko mówimy otwarcie i uczciwie – mówi burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki. — Ze względu na wprowadzenie niższej stawki zakładamy, że



Fot. Archiwum UM Braniewa

Miejscy urzędnicy zapowiadają kontrole, aby uszczelnić system i „wylapać” te osoby, które nie płacą za śmieci

miasto będzie musiało w skali roku dołożyć z budżetu około 1,7–1,8 mln złotych, aby system funkcjonował stabilnie.

Równolegle miejscy urzędnicy rozpoczęli proces prac nad

optymalnym systemem rozliczania opłat za odpady. Analizowane są różne modele: rozliczenie od zużycia wody, od metrażu nieruchomości, od liczby osób w gospodarstwie domowym.

— Jedno jest jednak kluczowe i chcę to powiedzieć bardzo jasno: największy wpływ na wysokość opłat ma poziom segregacji odpadów – mówi Sielicki. — Dziś w Braniewie

segregacja jest na zbyt niskim poziomie, a to oznacza wyższe koszty dla całego systemu – dla nas wszystkich. Im lepsza segregacja, tym niższe koszty, mniejszy poziom dopłat i realna szansa na obniżki w przyszłości.

RUSZAJĄ KONTROLE

Zgodnie z przepisami ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, każdy właściciel nieruchomości ma obowiązek złożenia deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W przypadku każdej zmiany danych, które mają wpływ na wysokość opłaty (np. zmiana liczby osób zamieszkujących nieruchomość), właściciel jest zobowiązany do złożenia nowej deklaracji lub deklaracji korygującej – bez oczekiwania na wezwanie ze strony urzędu. Teraz miejscy urzędnicy zapowiadają, że zintensyfikują działania dotyczące sprawdzenia poprawności złożonych deklaracji.

Weryfikacja odbywać się będzie się na podstawie: danych z Ewidencji Ludności, wywiadów środowiskowych, do-

kumentów potwierdzających pobieranie świadczeń (np. MOPS), dokumentów dotyczących przyjęcia dzieci do szkół i przedszkoli, danych dotyczących zużycia wody i odbioru ścieków, innych dostępnych informacji administracyjnych.

Aktualizacji danych powinni dokonać również właściciele nieruchomości, w których zamieszkują osoby niezameldowane.

CO GROZI ZA BRAK AKTUALIZACJI?

Niezłożenie prawidłowej deklaracji w przypadku zmiany liczby osób zamieszkujących nieruchomość może skutkować wydaniem decyzji administracyjnej ustalającej wysokość opłaty wraz z naliczeniem zaległości oraz odsetek podatkowych.

— Rzetelne dane w deklaracjach oraz terminowe regulowanie należności pozwolą nam wszystkim solidarnie i sprawiedliwie partycypować w kosztach funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami komunalnymi w naszym mieście – mówią miejscy urzędnicy.

Wojciech Andrearczyk

Oświadczenie Zarządu Powiatu Braniewskiego

W obronie dobrego imienia Powiatu Braniewskiego oraz jego wieloletniego dorobku, jesteśmy zmuszeni odnieść się do fałszywej retoryki opozycyjnej grupy radnych powiatowych, zwanej w mediach społecznościowych „Razem dla Powiatu”.

Grupa radnych, która w swych działaniach postanowiła destabilizować dobrze funkcjonujący samorząd, podaje że ma większość w Radzie Powiatu. My pytamy – czemu służy ta wasza większość?

Wszystkie uchwały autorstwa tej grupy radnych Wojewoda Warmińsko-Mazurski unieważnił lub skierował do sądu jako rażąco naruszające prawo.

Pierwszy raz w historii Powiatu Braniewskiego, pomimo jego rekordowo dobrej kondycji, nie uchwalono budżetu. Przeciwnie ten budżet służy wykonywaniu zadań o charakterze obowiązkowym przez kilkaset pracowników jednostek powiatowych. Komu na złość zrobiliście? – mieszkańcom powiatu.

Grupa radnych manipulacyjnie podaje, iż jej sprzeciw budzi założony w projekcie budżetu na 2026 rok około 5 mln deficyt. Zapomnieliście tylko dodać, że na ten deficyt przeznaczony na pobudzenie inwestycji, a obecny Zarząd Powiatu wypracował w 2024 roku rekordową nadwyżkę bu-



dżetową w kwocie 7.709.972,40 zł i to w sytuacji, gdy po was dostał w spadku deficyt za 2023 rok w kwocie 2.268.805,77 zł.

Grupa radnych podaje, iż jest „potrzeba dalszych prac nad budżetem, który wspiera rozwój i stabilność finansową na przyszłość”. Z jakiego powodu zatem nie uchwaliliście żadnego budżetu, skoro tylko wy mogliście to zrobić?

Grupa radnych podaje, iż „reprezentuje większość wyborców powiatu w liczbie ponad 6 tys”. Nie jest to prawdą, bowiem radni zrzeszeni wokół Zarządu Powiatu reprezentują większą grupę wyborców. W imieniu wszystkich wyborców, nie dzieląc ich, nie pozwolimy wam na takie harce.

Wasi wyborcy z pewnością nie

głosowali na dotkliwe skutki tego, co chcieliście spowodować nieuchwaleniem budżetu: chaos i stagnację w powiecie, brak inwestycji, także tych w dziedzinie bezpieczeństwa, obawę czy znajdą się środki na utrzymanie podopiecznych w jednostkach pomocy społecznej, zatory w finansowaniu naszych szkół.

Wasza większość nie wystarczy by zmienić Zarząd Powiatu. Takim właśnie mechanizmem ustawodawca zmusza radnych do współpracy i odpowiedzialności za dobro wspólne.

W duchu odpowiedzialności Zarząd Powiatu oświadcza, że proces wyjaśniania licznych nieprawidłowości w naszym Szpitalu dobiega końca. Informacja na ten temat zosta-

nie przekazana opinii publicznej niebawem.

Już teraz natomiast można powiedzieć że na początek kierujemy trzy doniesienia do Prokuratury oraz trzy zgłoszenia do Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych.

Nie dopuścimy do patologii w powiecie wzorem ubiegłej kadencji. Kończymy w Szpitalu spektakl pod nazwą „Rodzina bez nadzoru na swoim”.

Zarząd Powiatu Braniewskiego:
Leszek Dziąg,
Stanisław Popiel,
Dominik Kunc,
Krystyna Lewańska,
Bogdan Pochodaj

Deinformacja o zwolnieniach w batalionie WOT

Posel PiS Andrzej Śliwka zamieścił na swoim profilu w social mediach informację, że w 43 batalionie obrony pogranicza w Braniewie pracę straci 30 żołnierzy. Informację tę zdecydowanie zdementował burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki.

Po bezpośredniej rozmowie z dowódcami Wojsk Obrony Terytorialnej oraz dowódcą 9 Braniewskiej Brygady Kawalerii Pancernej przedstawiam potwierdzone fakty: 4 Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej jest w 2026 roku przeformowywana w Brygadę Obrony Pogranicza, w związku z tym wszystkie bataliony brygady zmieniają swoje struktury organizacyjne – mówi Sielicki. — Finalnie brygada zwiększy swój stan osobowy o kilkuset żołnierzy. Powstaną nowe pododdziały, część batalionów zwiększy swoje struktury etatowe, a część zostanie skorygowana – przy uwzględnieniu obecnych wakatów. Wszyscy żołnierze batalionów brygady zostaną zagospodarowani w dotychczasowych batalionach lub innych jednostkach wojskowych w tych samych miejscowościach. Nikt nie będzie zwalniany.

Burmistrz Braniewa dodaje, że w przypadku Braniewa mowa jest o około 15 żołnierzach, którym zostaną przedstawione inne miejsca służby.



4 Warmińsko-Mazurska Brygada Obrony Terytorialnej zostanie w 2026 roku przeformowywana w Brygadę Obrony Pogranicza

— Batalion WOT w Morągu zadeklarował możliwość przyjęcia żołnierzy nawet na wyższe stanowiska, a dowódca 9BBKPanc. potwierdził gotowość przyjęcia wszystkich żołnierzy, którzy nie zdecydują się na zmianę garnizonu lub przyjęcie etatów w Morągu – mówi burmistrz Braniewa. Nie ma mowy o redukcji zatrudnienia, ani o zwolnieniach. ? Zmiany mają charakter organizacyjny i są elementem wzmacniania potencjału obronnego regionu przygranicznego. W sprawach bezpieczeństwa publicznego będę przekazywał wyłącznie zweryfikowane informacje.

wan

Odszedł Bogumił Kazimierczuk – pierwszy wójt i wieloletni gospodarz Gminy Wilczęta

Mieszkańcy Gminy Wilczęta żegnają Bogumiła Kazimierczuka – pierwszego wójta i wieloletniego naczelnika, który przez dekady współtworzył lokalny samorząd i rozwój gminy.

Z głębokim smutkiem mieszkańcy Gminy Wilczęta przyjęli wiadomość o śmierci Bogumiła Kazimierczuka (17 listopada 1943 r. – 8 lutego 2026 r.), wieloletniego Naczelnika Gminy Wilczęta oraz pierwszego w historii Wójta Gminy Wilczęta. Był człowiekiem, którego zawodowa droga i codzienna praca na trwałe wpisały się w historię wspólnoty samorządowej.

Od pracy w powiecie do kierowania gminą

Bogumił Kazimierczuk urodził się 17 listopada 1943 r. w Laskowicach (obecnie powiat sokołowski, gmina Sokółów Podlaski). W 1947 roku, wraz z rodzicami, wy-

jechał na Ziemię Odzyskaną i zamieszkał w Bobrowcu. Ukończył Szkołę Podstawową w Braniewie, a następnie w 1962 roku Liceum Ogólnokształcące w Braniewie. Studiował na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu, gdzie w 1968 roku ukończył Wydział Prawa i Administracji. W 1981 roku uzyskał tytuł magistra administracji na Uniwersytecie Gdańskim.

Swoją pracę zawodową rozpoczął 1 października 1964 r. w Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Braniewie, gdzie pracował do 30 czerwca 1975 r. Następnie w latach 1975–1977 był związany z Urzędem Miasta i Gminy w Pieniężnie. Od 1 grudnia 1977 r. na stałe związał się z Gminą Wilczęta, a prywatnie mieszkał w Bardynach.

W samorządzie Gminy Wilczęta pełnił najważniejsze funkcje w kluczowym okresie jej rozwoju. Był Naczelnikiem Gminy Wilczęta od 1 grudnia 1977 r. do 18

czerwca 1990 r. Następnie pełnił funkcję Wójta Gminy Wilczęta od 19 czerwca 1990 r. do 19 kwietnia 1995 r. Jego praca przypadła na czas istotnych przemian administracyjnych i ustrojowych w Polsce, wymagający roztępli, odpowiedzialności oraz umiejętności prowadzenia spraw publicznych w sposób spokojny, merytoryczny i konsekwentny.

Działalność społeczna, pa-mięć i ostatnie pożegnanie

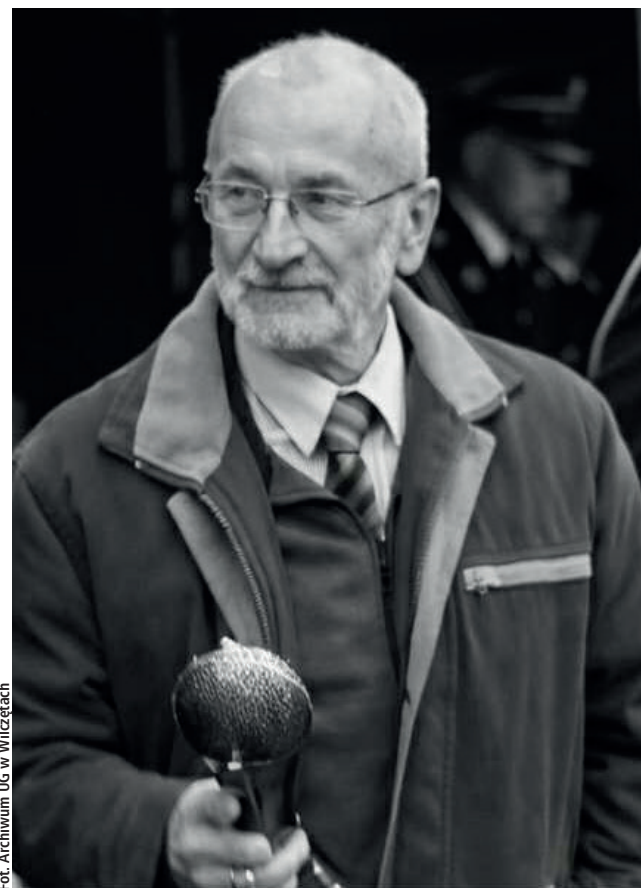
W trakcie wieloletniej służby publicznej uczestniczył w realizacji zadań ważnych dla rozwoju gminy. W tym okresie prowadzono rozbudowę sieci wodociągowej na terenie gminy w miejscowościach Sopoty, Księżno i Nowica. Realizowano także rozbudowę szkoły w Wilczętach, budowę ośrodka zdrowia w Wilczętach, budowę budynku Urzędu Gminy oraz budowę wieży ciśnienia w Wilczętach. Rozpoczęto również odbudowę szkoły w Nowicy.

Bogumił Kazimierczuk był także związany z lokalnym ruchem strażackim. Przez wiele lat pełnił funkcję Prezesa Zarządu Oddziału Gminnego Związku OSP RP w Wilczętach, wspierając działalność ochotniczych straży pożarnych i inicjatywy budujące bezpieczeństwo oraz integrację mieszkańców.

W związku ze śmiercią Bogumiła Kazimierczuka, z szacunku dla Jego osoby i zasług, Wójt Gminy Wilczęta Marcin Krzyżanowski ogłosił żałobę na terenie gminy, wydając w tej sprawie zarządzenie. Żałoba obowiązywała do dnia pogrzebu, w dniach 10–12 lutego 2026 roku i była czasem zadumy oraz wspólnego pożegnania człowieka, który przez wiele lat współtworzył lokalny samorząd i służył mieszkańcom swoją wiedzą, doświadczeniem oraz pracą.

Rodzinie i Bliskim składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Inf. UG w Wilczętach



Bogumił Kazimierczuk (1943–2026), samorządowiec i wieloletni gospodarz gminy Wilczęta

INFORMACJA

o podjęciu uchwały o przystąpieniu do sporządzania planu ogólnego gminy Wilczęta

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 z późn. zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Gminy Wilczęta uchwały nr VII/46/24 z dnia 20.12.2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego gminy Wilczęta oraz o rozpoczęciu strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. dokumentu, w tym sporządzenia prognozy oddziaływania na środowisko.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego gminy Wilczęta oraz do

Ogłoszenie Wójta Gminy Wilczęta z dnia 19 lutego 2026 r.

prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać do Wójta Gminy Wilczęta wyłącznie na formularzu, którego wzór określa rozporządzenie Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509).

Formularz dostępny jest w siedzibie tutejszego urzędu (pokój nr 17) oraz Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem <https://bip.wilczeta.pl> w zakładce Plan ogólny – Aktualności. Wzór formularza jest również dostępny na stronie Ministerstwa Rozwoju i Technologii w zakładce Co robimy – Planowanie przestrzenne.

Wnioski można składać w formie:

papierowej – osobiście w Urzędzie Gminy Wilczęta w godzinach pracy urzędu lub listownie na adres Urzędu Gminy Wilczęta, Wilczęta 84, 14-405 Wilczęta lub

elektronicznej – za pomocą poczty elektronicznej e-Doręczenia – adres skrytki: AE:PL-53689-41339-CJUCS-26

Wnioski należy składać w terminie od 19.02.2026 do 18.03.2026 r.

Wnioskodawca zobowiązany jest do podania we wniosku swojego imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazania, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Ponadto może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski niespełniające powyższych warunków oraz złożone po terminie zostaną pozostawione bez rozpoznania.

Wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko mogą być wnoszone: w formie pisemnej, ustnie do protokołu, za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Wójt Gminy Wilczęta.

Konsultacje społeczne – Plan Ogólny Gminy Pieniężno

Burmistrz Gminy Pieniężno ogłasza rozpoczęcie konsultacji społecznych dotyczących projektu Planu Ogólnego Gminy Pieniężno wraz z prognozą oddziaływania na środowisko. To ważny dokument, który wyznaczy kierunki rozwoju gminy na kolejne lata, określając m.in. zasady zagospodarowania przestrzennego oraz politykę rozwoju lokalnego.

Termin konsultacji:
od 6 lutego 2026 r.
do 8 marca 2026 r.

Mieszkańcy mogą wziąć udział w konsultacjach na kilka sposobów:

- 1. Składanie uwag do projektu planu Uwagi można wносить w terminie od 6 lutego do 8 marca 2026 r., wyłącznie na obowiązującym formularzu.
- 2. Udział w spotkaniu otwartym Spotkanie odbędzie się 18 lutego 2026 r. o godz. 16:00 w siedzibie Miejski Dom Kultury w Pieniężnie przy ul. Sienkiewicza 4. Będzie to okazja do bezpośredniej rozmowy oraz zadania pytań dotyczących projektu.



NOWE INICJATYWY

PLAN OGÓLNY GMINY PIENIĘŻNO

Zrównoważony rozwój dla przyszłych pokoleń

- 3. Wypełnienie ankiety online Ankieta dostępna jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Pieniężno → Prawo lokalne → Plan ogólny gminy Pieniężno → Etap 3. Z projektem planu oraz prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się: – na stronie BIP Gminy Pieniężno, – w siedzibie Urzędu Miejskiego w Pieniężnie (pokój nr 22).

Uwagi można składać: – w formie papierowej w Urzędzie Miejskim w Pieniężnie, ul. Generalska 8, – elektronicznie za pośrednictwem ePUAP lub e-Doręczeń, – mailowo na adres: urząd@pieniezno.pl. Zachęcamy wszystkich mieszkańców do aktywnego udziału w konsultacjach. Państwa głos ma realny wpływ na przyszłość naszej gminy.

Inf. prasowa UM w Pieniężnie

Pieniężno z nagrodą specjalną Energa Oświetlenie

Miasto Pieniężno zostało wyróżnione nagrodą specjalną spółki Energa Oświetlenie w ogólnopolskim plebiscytcie Świeć się z Energa. Wyróżnienie trafiło do Pieniężna jako zwycięzcy etapu regionalnego w województwie warmińsko-mazurskim.

Nagrodą jest profesjonalny audyt oświetleniowy wybranej placówki publicznej. W jego ramach eksperci Energa Oświetlenie przeanalizują istniejącą instalację, wskażą możliwości jej modernizacji oraz oszacują potencjalne oszczędności energii i kosztów. Opracowany raport stanie się dla samorządu gotowym planem działań, który będzie mógł zostać wdrożony w dogodnym momencie, zgodnie z przyjętymi planami inwestycyjnymi.

Roczny sukces ma dla Pieniężna szczególne znaczenie – miasto po raz pierwszy zwyciężyło w etapie regionalnym konkursu. Wygrana oznacza również otrzymanie vouchera o wartości 10 000 zł

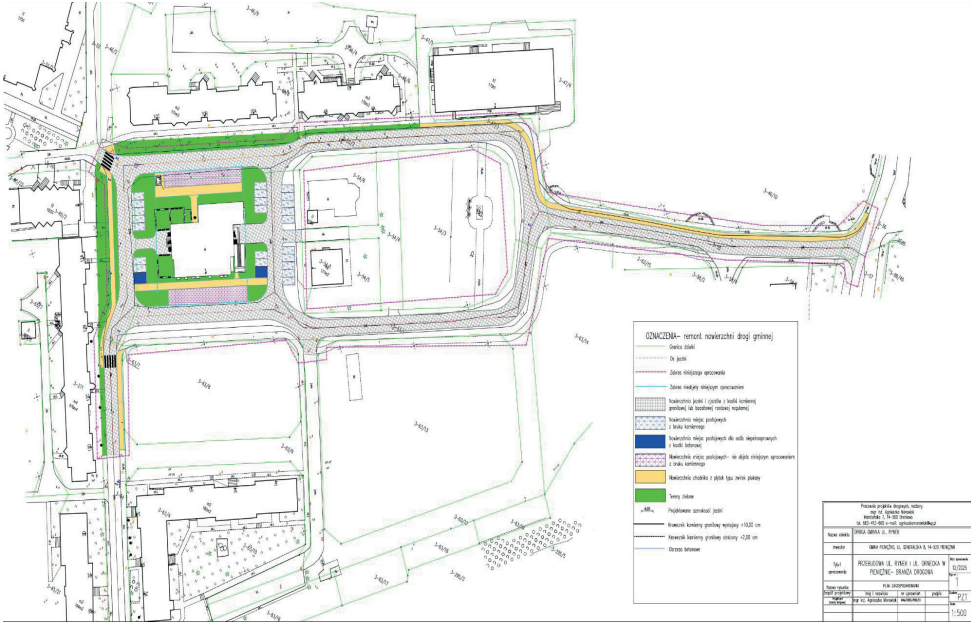


na zakup energooszczędnego sprzętu AGD dla osób potrzebujących. Organizatorem plebiscytu jest Energa SA. Tytuł Światłej Stolicy Polski zdobyło w tym roku miasto Chełm.

Gratulujemy wszystkim laureatom i cieszymy się, że Pieniężno znalazło się w gronie wyróżnionych samorządów, stawiających na nowoczesne i energooszczędne rozwiązania.

Inf. prasowa UM w Pieniężnie

Prace projektowe przebudowy ul. Rynek oraz ul. Orneckiej w Pieniężnie



Zatwierdzona koncepcja zagospodarowania przestrzeni w bezpośrednim otoczeniu ratusza w Pieniężnie

Burmistrz Pieniężna zaakceptował koncepcję zagospodarowania przestrzeni w bezpośrednim otoczeniu ratusza.

Projekt przewiduje wykonanie eleganckiej nawierzchni z kamienia, nowe chodniki z płyt z płukanego żwiru, nowoczesne oświetlenie oraz uporządkowaną przestrzeń parkingową.

Zakres inwestycji obejmuje również przebudowę infrastruktury podziemnej – sieci wodno-kanalizacyjnej oraz kanalizacji burzowej, co znacząco poprawi funkcjonalność i bezpieczeństwo tej części miasta. Wszystkie rozwiązania projektowe powstają w ścisłej współpracy z konserwatorem zabytków, z poszanowaniem historycznego charakteru centrum Pieniężna.

Koszt opracowania dokumentacji projektowej wynosi 150 000 zł. W ubiegłym roku Powiat Braniewski wsparł gminę dofinansowaniem w wysokości 50 000 zł. To ważny krok w kierunku odnowy serca naszego miasta i podniesienia jakości przestrzeni publicznej dla mieszkańców i odwiedzających.

Inf. prasowa UM w Pieniężnie

Ogromne zainteresowanie spotkaniem z okazji Dnia Kobiet w Pieniężnie!

Wydarzenie z okazji Dnia Kobiet, zaplanowane przez Burmistrza Pieniężna Krzysztofa Kisiela, spotkało się z bardzo dużym zainteresowaniem wśród mieszkanki gminy. Wszystkie dostępne miejsca siedzące zostały już zarezerwowane.

Uroczyste spotkanie odbędzie się 7 marca 2026 r. o godz. 17:00 w sali Młyn Warmiński przy ul. Dworcowej 23. W programie wieczoru zaplanowano artystyczną niespodziankę w wykonaniu Teatru Muzycznego Hals z Gdyni oraz wspólne świętowanie w wyjątkowej atmosferze. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny, jednak obowiązywały bezpłatne wejściówki dystrybuowane w Urzędzie Miejskim oraz w recepcji Młyna Warmińskiego. Ze względu na wyczerpanie limitu miejsc organizatorzy zakończyli zapisy. Nadal prowadzona jest lista rezerwowa – w przypadku rezygnacji którejś z zapisanych osób, zwolnione miejsca będą przekazywane kolejnym chętnym. Podczas spotkania uczestniczki będą mogły również skorzystać ze specjalnie przygotowanej oferty gastronomicznej Młyna



Warmińskiego – dania i napoje dostępne będą zgodnie z kartą menu. Tak duży odzew pokazuje, jak potrzebne są w naszej gminie

inicjatywy integrujące lokalną społeczność i tworzące przestrzeń do wspólnego świętowania.

Inf. prasowa UM w Pieniężnie

DRUGIE ŻYCIE NA SIŁOWNI: walka z anoreksją, hejtem i własną psychiką

Jeszcze kilka lat temu ważyła 46 kilogramów przy 180 centymetrach wzrostu. Jej organizm był niemal na skraju wyczerpania. Dzisiaj jest mistrzynią Polski w athletics figure i trenuje do mistrzostw świata, które odbędą się w listopadzie 2026 roku, w Sewilli. O anoreksji, o hejcie, o ciężkiej pracy na siłowni i o tym, jak bardzo w sporcie potrzebne są pieniądze rozmawiam z Aleksandrą Trepczyńską.

Wątek pieniędzy i założonej przez siebie zbiórki planowałam początkowo zostawić na koniec naszej rozmowy. Pomyślałam jednak, że może nie wszyscy dotrą do końca. A jestem pewien, że nie tylko ja bardzo bym chciał, żebyś pojechała do Sewilli na mistrzostwa, żebyś reprezentowała tam nasze miasto i wróciła z tytułem. To jednak wymaga pieniędzy...

— Nie lubię o tym rozmawiać, ale niestety, muszę. Założyłam profil na Zrzutka.pl, chcę zbierać 15 tys. złotych. Te pieniądze już w jakimś stopniu pokryłyby część niezbędnych wydatków. Nie mówię, że całość, bo sporo będę musiała dołożyć ze swojej kieszeni. Trzeba pokryć koszty przelotu, noclegów. Oczywiście też wpisowe na zawody. Koszt wpisowego zależy od tego, w jakich kategoriach i ile razy chciałabym wyjść na scenę. Czyli za każde wpisowe się płaci. W moich pierwszych zawodach za same wpisowe zapłaciłam ponad 2 tysiące złotych. Do tego dochodzi opalanie natryskowe, które jest jednakowo robione dla wszystkich zawodników. To wszystko kosztuje.

Dla naszych czytelników tylko przypomnę, że jesteś mistrzynią Polski w fitness atletycznym. Nie jesteś więc „żółtodziobem”. Ale jak to się właściwie stało, że akurat wybrałaś tę drogę?

— Dla mnie piękne jest to umięśnienie. Lubię bardzo ciężką pracę, lubię ciężary, lubię jeść. W tym sporcie mamy różnorodne pozy, w których mogę bardziej się pokazać. Nie tak jak w innych kategoriach, w których są tylko cztery pozy.

Co się eksponuje w tych pozach?

— Bicepsy, tricepsy, mogę sobie również brać niektóre pozy z męskich dziedzin. Sędziowie na to przychylnie patrzą, bo pokazujemy nie tylko pozy obo-

wiązkowe, ale również dodatkowe – plecy, brzuch, nogi. Mamy również swój układ indywidualny, który trwa minutę, więc tu możemy także pobawić się. Dla mnie to jest po prostu zabawa. Zabawa, w której tak naprawdę spełniam się w stu procentach.

A kiedy był ten moment, w którym zdecydowałaś się startować z zawodach? Bo to jednak jest już krok dalej, prawda?

— Do zawodów zaczęłam przygotowywać się w 2023 roku, na początku listopada. Moi znajomi powiedzieli mi: „Olka, trzeba coś z tym zrobić: albo idziesz na zawody, albo rzuć to, bo już czas chyba coś pokazać”. Tak naprawdę ja do dzisiaj w siebie nie wierzę. Na szczęście wierzą we mnie inni. Mój trener, znajomi, rodzina. To trener powiedział mi: „robimy to, i to; co będzie, to będzie; ja w ciebie wierzę – nieważne, jakie miejsce zajmiesz, dla mnie już wygrałaś”. Ja też uważam, że już wygrałam. Można powiedzieć, że wygrałam drugie życie. Bo nie wiadomo, jakby dalej się potoczyło. Może już bym nie było na tym świecie? A dzięki siłowni jestem, idę do przodu i staram się również pomagać ludziom, przekazywać swoją wiedzę. Jeśli jakiś podopieczny do mnie przychodzi, to jemu też chcę pomóc.

Co jest najtrudniejszego w tej drodze do zostania mistrzynią?

— Nasz mózg. Mózg i myślenie. To jest podstawa. Bo niestety, na każdym etapie, czy to na etapie w okresie masowym, czy na etapie redukcji – przygotowań do tych zawodów, to jest najgorsze, co może być. Najgorsze, żeby człowiek został sam. Wtedy potrzebujemy tego wsparcia z zewnątrz. Gdy człowiek ma te zawahania, że nie dam rady, gdy chce to rzucić. Ale dzięki tym osobom, które są obok mnie, które dają mi tego przysłowiowego kopa, po prostu wiem, że dam radę. Ze stanę na tej scenie i pokażę tę swoją ciężką pracę. Także najgorsza jest psychika. To, żeby wytrzymać. Bo przygotowania do zawodów są bardzo trudne. Gdy zmniejszamy tę ilość kalorii, organizm chce jeść, a my nie możemy jeść, musimy głód zapijać wodą, to jest najgorsze.

A jakie to uczucie zostać mistrzynią Polski?

— To było dla mnie tak naprawdę zaskoczenie, szok. Zawsze jak wychodzę na scenę, to mówię „co ma być, to będzie”. Mówię sobie, że już wygrałam. To, że stanęłam na tej scenie, że się pokazałam. Więc kiedy ogłosili werdykt, że właśnie



Mistrzyni Polski, Aleksandra Trepczyńska – pracuje w siłowni MAXIMUS w Braniewie, sama tam trenuje i zaprasza do treningu innych

wygrałam mistrzostwa Polski, to był dla mnie szok. Niedowierzenie, że coś takiego mogło się stać. Więc czy na mistrzostwach świata wygram, czy przegram, dla mnie to jest tak naprawdę bez znaczenia. Ważne, że byłam, że się pokazałam, że zrobiłam co mogłam. Medal jest tylko zwieńczeniem.

Okej, no ale założmy, że wygrasz te mistrzostwa świata. — O kurde!

A dlaczego nie? Przecież to też ważne, żeby sobie ten cel wyobrazić i do niego dążyć, prawda? Na pewno tak robisz, nie wierzę, że nie.

— No robię, oczywiście, że robię. Ale z jednej strony wolę

nastawić się negatywnie, niż później się rozczarować.

Gdzie widzisz siebie, za rok, za dwa, za pięć lat? Czy jest jakaś taka ścieżka kariery w tym sporcie?

— Chciałabym zdobyć kartę pro. Karta pro oznacza, że tak naprawdę jesteś już najlepszym zawodnikiem na świecie. I później wejść w to jeszcze głębiej, startować na Mr. Olympia czy na Arnold Classic, w Stanach Zjednoczonych. To jest tylko dla zawodników, którzy mają tę kartę pro i między sobą rywalizują. To jest taki największy cel, jaki chciałabym osiągnąć. Ustać na scenie i przybić sobie piątkę właśnie z Arnoldem Schwarzeneggerem, jeżeli – daj

Boże – jeszcze będzie żył.

A takie zwykłe, typowe lenistwo, zdarza ci się? Że chciałabyś poleżeć, pospać, obejrzeć serial?

— Chce się. A niestety nie ma na to czasu. Prowadzę swoich podopiecznych, staram się również pracować z młodzieżą. W tamtym roku, po 14 latach, wróciłam do swojej szkoły. Chciałam pokazać, że dziecko ze wsi, które nie pochodzi z bogatej rodziny, też może odnosić sukcesy. Bo tak naprawdę wszyscy jesteśmy stworzeni do wielkich czynów. I nieważne, czy pochodzimy z biednej rodziny, czy z bogatej rodziny, możemy osiągnąć wszystko, jeżeli tylko chcemy. I nie patrzmy się na in-

nych ludzi, na to, co mówią, że nas hejtują. Tylko jeżeli mamy już jakiś cel na swojej drodze, to dążymy do niego.

Super słowa. Ja właśnie też chcę pokazać w tej rozmowie z tobą, że to, że ktoś jest z prowincji, nie oznacza, że jest gorszy. Tym bardziej, że tak często w naszych małych miejscowościach spotykamy się z takim zniechęceniem...

— Dokładnie! To, że jesteś ze wsi, nie oznacza, że nic nie osiągniesz! Bo właśnie jest czasem odwrotnie.

Nie jesteś z Braniewa. Jak to się stało, że się tu znalazła?

— Pochodzę z województwa mazowieckiego, z Rydzienia Szlacheckiego – bardzo małej wioseczki koło Strzegowa, na trasie do Warszawy.

Jak wyglądało twoje dzieciństwo?

— Jestem dzieckiem rolników. Rodzice może nie mieli ze mną ciężko, ale byłam takim dzieckiem, że wszędzie było mnie pełno. Mam jeszcze dwie starsze siostry. A tata – wiadomo – chciał mieć syna. Niestety urodziły się trzy córki, więc gdzieś tam zawsze z tatą byłam w gospodarstwie, czy przy maszynach, czy przy zwierzętach, zawsze wszędzie było mnie pełno. Później doszła do tego jazda konna, ale miałam także... zespół muzyczny. Sporo robiłam w swoim życiu.

Czyli mimo tego że spędziłaś dzieciństwo w małej wioseczce, to jednak nie nudziłaś się i nie narzekałaś na brak zajęć?

— Nie, absolutnie nie. Pomagałam rodzicom na roli. I właśnie za to, że ciężko pracowałam, jestem im wdzięczna. A także za wsparcie, które z ich strony zawsze miałam.

To chyba też teraz przydaje się, prawda?

— Tak, zdecydowanie!

No dobrze, ale powiedz, jak się znalazłaś w Braniewie?

— Przyjechałam tu... za miłością (śmiech). Mój narzeczony jest z Braniewa.

Co było wcześniej?

— W 2013 roku poszłam na studia do Olsztyna. Tam studiowałam dwa kierunki: technika weterynarii i biologię medyczną. I gdzieś właśnie wtedy na swojej drodze spotkałam siłownię. Ale wtedy jeszcze nie wiedziałam, że pójdę w ten sport. Tak po prostu chodziłam, bo chodziłam. Przyglądałam się, patrzyłam się, jak to wszystko wygląda. W Olsztynie miesz-

kałam do 2024 roku. I właśnie wtedy na mojej drodze stanął mój obecny partner, mój narzeczonny.

Spotkaliście się w Olsztynie, czy gdzieś indziej? Jak to wyglądało?

— Na portalu randkowym (śmiech). Gdzieś tam zawsze słyszałam od moich znajomych na siłowni, „jak ty trenujesz, to masz taki wyraz twarzy, jakbyś chciała komuś...”. I może też właśnie większość ludzi może bała podejść do mnie.

Może nie większość ludzi, a większość mężczyzn?

— Możliwe, tym bardziej, że w dzisiejszych czasach mężczyźni boją się tak naprawdę silnych i samodzielnych kobiet. Więc dziękuję Bogu, że właśnie mój obecny narzeczonny stanął na mojej drodze. Tym bardziej, że musiał zaakceptować mój sport.

Ale z tego, co widziałem na zdjęciach, to jemu też nic nie brakuje. Rozumiem, że tutaj macie wspólną pasję.

— Tak, on też trenuje. Chciałam nawet przygotować go na zawody, żeby poszedł w tym kierunku, ale on nie czuje tego, więc nie mogę zmusić. Robi to dla siebie i dla zdrowia.

Wróćmy na chwilę do Olsztyna. Skończyłaś studia...

— Tak, skończyłam studia.

...ale nie pracowałaś w wyuczonym zawodzie?

— Nie, nie pracowałam. Po biologii medycznej mogłam zgłosić się do pracy w Sanepidzie, ale tam wymagania były bardzo duże, wymagano doświadczenia zawodowego. Łapałam się więc różnych prac, gdzie tylko można było. Tak, żeby zarobić jakieś pieniądze, choćby nawet na te zawody. Nie ma co się oszukiwać – to jest bardzo drogi sport.

Przejdźmy do tego, co było na pewno ważnym etapem w twoim życiu, co często podkreślasz. Anoreksja. Jak to się w ogóle stało, że chorowałaś, że byłaś anorektyczką?

— Ja nie byłam w ogóle tego świadoma, że jestem chora. Gdzieś tam w trakcie dorastania najpierw pojawiła mi się anemia. Kilka razy byłam w szpitalu. Może to był też jakiś wpływ rówieśników? W szkole byłam najwyższa, grałam w kosza, jeździłam na zawody, także w bieganiu. I nie byłam w ogóle świadoma tego, że coś jest nie tak. Dopiero w Olsztynie, jak już byłam na studiach, powiedział mi to lekarz: ma pani anoreksję.

Ile miałaś wtedy lat?

— 19, może 20. Wtedy miałam taki mały wypadek. Jak to na studiach: fajeczka, szybko, rano, bez śniadania, bez żadne-

go jedzenia, do tego energetyk. Szłam na zajęcia, na uczelnię i obudziłam się na drodze, po prostu na chodniku. Wtedy też mi wykryli, że mam cukrzycę. Ja mam cukrzycę?! Taka chuda osoba, przecież cukrzycę mają osoby z otyłością – mówiłam sobie.

Ile ważyłaś?

— 46 kilogramów. Przy wzroście 180 centymetrów. Wtedy już w miejscach, gdzie skóra dotykała kości, to już miałam takie po prostu siniaki.

A czy sama zauważałaś to, czy nie widziałaś tego? Często się mówi, że anoreksja jest taką chorobą, której „się nie widzi”. Lub nie chce się jej widzieć.

— Oczywiście! Ja nadal uważałam, że wszystko jest okej. Nie byłam tego świadoma. Były takie dni nawet, że potrafiłam 3-4 dni nie jeść i nie czułam głodu. Może właśnie przez papierosy, może właśnie przez to, że tylko piłam te energetyki. Patrzyłam w lustro i mówiłam, że nadal jest fajnie, jest okej. Były już widoczne zębra, ścięgna. Ale powtarzałam sobie, że wszystko jest spoko.

Momentem przełomowym był ten wypadek, kiedy obudziłaś się na chodniku?

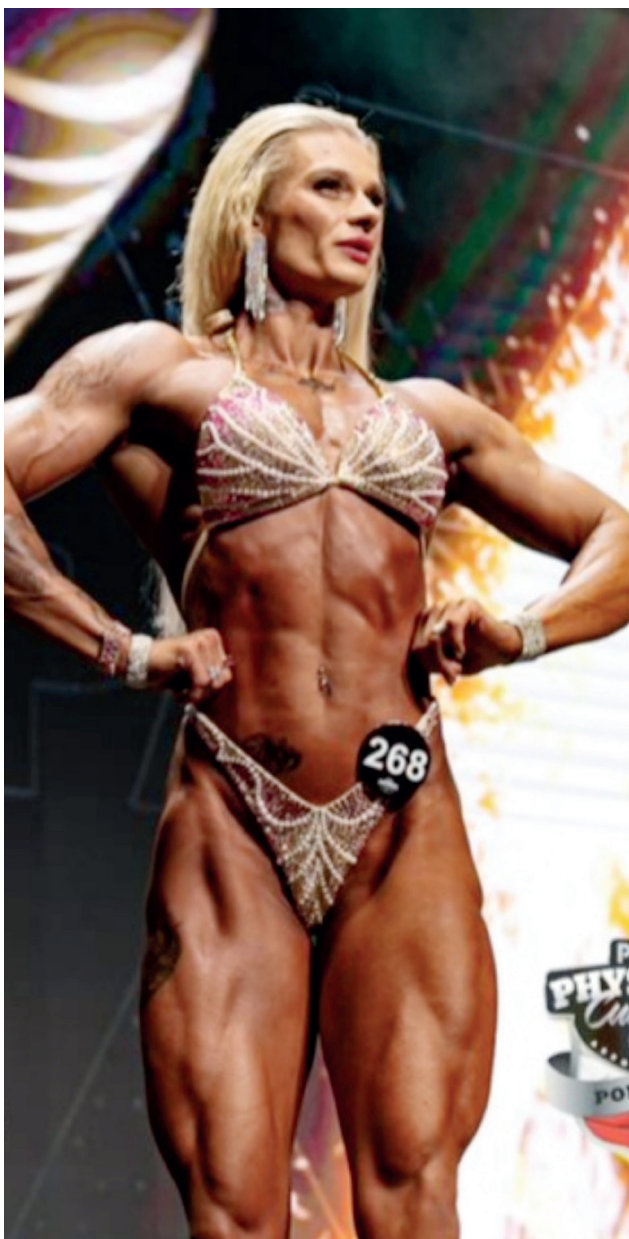
— Nie, momentem przełomowym, uświadomieniem sobie, że trzeba wreszcie wziąć się za siebie, była siłownia. Bywało tak, że odprowadzałam znajomych na siłownię, ale absolutnie nie trenowałam z nimi. W ogóle nie wchodziłam na siłownię. Mówiłam sobie, że przecież to nie jest mój świat, to nie jest moja bajka.

Czyli bardziej papierosy i energetyki?

— Tak jest! Tak, to był wtedy mój świat! Ale wtedy też moi znajomi powiedzieli mi „chodź, wejdiesz z nami na siłownię, zobaczysz jak to jest”. Na początku krępowałam się. Widziałam tych ludzi na siłowni, jak wyglądają. A ja wyglądałam tak niefajnie... Ale jak już weszłam na tę siłownię, wzięłam te hantle, te kilogramy, to poczułam, że chcę to robić, chcę iść w tym kierunku. Wróciłam do domu, zaczęłam przeglądać internet. Wtedy na przykład pierwszy raz dowiedziałam się, że Arnold Schwarzenegger był kulturystą. Nie tylko aktorem. Zaczęłam oglądać te wszystkie kobiety trenujące na zacho-

Ale wytłumacz mi to: jak z anorektyczki zrobić kulturystkę???

— Rzeczywiście, wtedy nie było jeszcze takiej osoby, trenera, która podjęłaby się wzięcia mnie pod swoje skrzydła. W takim stanie, w jakim byłam, każdy mówił „wiesz co, nie chcę cię brać, bo to ciężko z taką



„Ważyłam 46 kilogramów. Przy wzroście 180 centymetrów. Wtedy już w miejscach, gdzie skóra dotykała kości, to już miałam takie po prostu siniaki”

osobą, masz zaburzony układ hormonalny, nie chcemy w to ingerować. Na szczęście trafiła się wyjątkowa osoba – mój trener w Olsztynie, Krzysztof Rodkiewicz, który podjął się pracy ze mną.

Wtedy zaczęłaś odbudowywać swoją relację z ciałem

przez sport, czy było jeszcze coś po drodze?

— Nie, to było właśnie wtedy. Bo to było już w tym momencie, kiedy ja nawet nie wychodziłam już z domu. Nie wiem, czy to był lęk przed ludźmi, przed tym tłumem? Jeśli nawet wyszłam z mieszkania, czy na zakupy, to już zaraz miałam wrazenie,

że zemdleję. I czułam te oczy, tych wszystkich osób na mnie. Wtedy już miałam taką świadomość, że jestem tak chuda, że wszyscy na mnie się patrzą. To trwało około roku.

Zmieniałaś to jako stopniowo? Bo przecież żeby ćwiczyć, trenować, to musisz nabrać tej masy. Tymczasem anoreksja większości z nas kojarzy się z tym, że ktoś nie je. Albo je, a później zmusza się do tego, żeby to jedzenie zwrócić...

— Było ciężko... Tak – jak się ćwiczy, trenuje – to musisz tej masy nabrać. Powtórzę: było to dla mnie bardzo ciężkie. Wcześniej, jak coś jadłam, to była tylko zwykła zupka, albo nawet tylko chlebek z masłem. I nagle mój trener mi mówi: „Olka, musisz jeść!”.

I jadłaś! Pamiętasz, co ci na początku najbardziej smakowało? Było coś takiego, co nagle stwierdziłaś, że to jest smaczne, fajne?

— Zwykły makaron. Zwykły ugotowany makaron. Ale wtedy to ja tak naprawdę zaczęłam poznawać te wszystkie produkty, jak one smakują! Nawet taki zwykły makaron polany tłuszczem, ze skwareczkami, to było coś!

Czyli tak na konkretnie?

— Tak, oczywiście, że tak. Na początku fakt, było bardzo ciężko. Jak ta kaloryka jedzenia wzrastała. Przecież wcześniej prawie nic nie jadłam, a nagle miałam przyswajać 2,5 tysiąca kalorii. Boże, jak ja to zobaczyłam, to pomyślałam, że nie dam rady.

Sporo miejsca poświęcamy tutaj ciału, a jak to wygląda od strony psychiki? Jak wyrobiłaś sobie też tę formę psychiczną? Musiałaś ją sobie wypracować, prawda? Mówiłaś, że widziałaś ludzi, którzy się na ciebie patrzy, widziałaś, że jesteś chuda, więc przypuszczam, że byłaś taką raczej...

— ...szarą myszką. Zagubiłam się na początku w takim swoim świecie, zamknęłam się przez tych ludzi, przez ich wzrok na mnie. Jak zaczęłam trenować to mierzyłam się też z hejtem. Dużo tego było... I to troszkę dołowało. Pojawiały się lzy. Mówiłam sobie, że to już jest koniec. Że trzeba to rzucić. Mówiłam sobie: „po cholere mi to” – za przeproszeniem...

Hejt wiązał się z tym, że jesteś chuda i zaczynasz ćwiczyć?

— Tak. „Nie dasz rady”, „połamiesz się”, „to nie dla ciebie”, „będziesz wyglądać jak facet”. Ja sobie zdaję z tego sprawę, że ten sport w Polsce jest bardzo zacofany, jeżeli chodzi o kobiety. W Polsce bardziej są doceniane sylwetki fitness. Czyli te panie, które startują w bikini, albo w wellness. Ja piękno widzę

inaczej, czyli właśnie w kulturystyce. Nie uważam, że to jest coś ujmującego, jeżeli kobieta ma mięśnie. Mamy równouprawnienie. Jeżeli mężczyzna może być murarzem, albo hydraulikiem, to kobieta również może być, tak? Mężczyźni są i fryzjerami, i również są stylistami paznokci, tak? To dlaczego kobieta nie może iść akurat w ten sport? Kiedy już startowałam do swoich pierwszych zawodów, również dostawałam wiadomości, że wyglądam jak facet. Ale moja rodzina, moi znajomi z siłowni, mój partner mówili mi „po co się tym przejmujesz?; robisz to dla siebie, to jest twoje życie, to jest twoje zdrowie, a czemu ktoś ma przeżywać twoje życie?”. Dzięki temu oparciu zdałam sobie sprawę, że nie trzeba tym się przejmować. Bo ja chcę przeżyć moje życie tak, jak ja chcę.

Pamiętam, że widziałem kiedyś taką grafikę, na której było napisane: problemy zostają za drzwiami siłowni. Faktycznie tak jest?

— Jest. Zakładając słuchawki, skupiając się na treningu zostawiamy to wszystko, co jest za nami. Ale niestety – wychodząc z siłowni mamy znowu te problemy, prawda? Dlatego najważniejsze jest to, aby mieć z kim porozmawiać o tych problemach i starać się je rozwiązać, a nie zamykać pod dywan. Tylko dzisiaj ludzie ze sobą nie rozmawiają, siedzą w telefonach, w tych social mediach. Modna staje się patologia. Te streamingi w internecie, te gale fame MMA, te prime'y – dla mnie to jest po prostu patologia. Dzieci patrzą się na to i później biorą z tego przykład.

Jak przekonasz zakompleksione może trochę osoby, żeby się przełamały i przyszły na siłownię?

— Mówię im: „nie patrz się, co jest wokół ciebie”. Po prostu wyobrazi sobie, że jesteście tylko we dwoje na tej siłowni. Inni niech nas nie obchodzą, jesteśmy my. Tak naprawdę każdy zaczynał kiedyś od zera. Trzeba skupić się na sobie. Robimy godzinę treningu, wychodzimy, i tyle. To jest nasz czas.

Całą rozmowę z Aleksandrą Trepczyńską przeczytać niebawem na portalu Nowiny Północne – www.nowinypolnocne.pl Rozmawiał Wojciech Andrearczyk

Każdy, kto chce pomóc Aleksandrze Trepczyńskiej w zdobyciu upragnionego tytułu mistrzyni świata może wesprzeć finansowo jej zbiórkę na portalu Zrzutka.pl, pod adresem: <https://zrzutka.pl/ptufjt>

OD RAJDU PO LICYTACJE. Mieszkańcy gminy Braniewo zagrali razem z WOŚP

Mieszkańcy gminy Braniewo aktywnie włączyli się w 34. Finał WOŚP, organizując wydarzenia, które połączyły sport, edukację i wspólne pomaganie.

Przedostatni weekend stycznia w gminie Braniewo upłynął pod znakiem solidarności i wspólnego działania na rzecz 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Samorząd oraz mieszkańcy włączyli się w zbiórkę, organizując szereg wydarzeń o charakterze charytatywnym.

W czwartek 22 stycznia na aukcję przekazano ręcznie wykonany dębowy stół kawowy przygotowany specjalnie na tę okazję. Wylicytował go wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus – za 400 złotych. Dzień później reprezentacja gminy wzięła udział w turnieju siatkarskim, łącząc sportową rywalizację z ideą pomagania.

Sobota należała do uczestników X Rajdu Pieszego „Pierwsza Pomoc”, w którym udział wzięli druhowie MDP i OSP



Fot. Arch. UG Braniewo

Wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus wylicytował dębowy stół



WOŚP na sportowo – rozegrano turniej siatkarski



Najlepsi w konkurencjach rozegranych w trakcie rajdu pieszego

Lipowina, prezentując umiejętności z zakresu ratownictwa. Zwieńczeniem weekendu była niedziela 25 stycznia – w świetlicy w Żelaznej Górze odbyły

się licytacje i kawiarenka, dzięki którym zebrano blisko 6 tys. zł na rzecz WOŚP.

Tego dnia w całym Braniewie nie brakowało wolontariuszy

z puszkami i czerwonych serduszek. Finał sztabu w BCK uświetniły koncerty i tradycyjne „światelko do nieba”.

Inf. prasowa UG Braniewo



W orkiestrze zagraly także panie z Kół Gospodyń Wiejskich

Gala Czytelnicza. Najlepsi czytelnicy nagrodzeni



Fot. Arch. UG Braniewo

Wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus wręczył nagrody najlepszym czytelnikom



Gala Czytelnicza to święto wszystkich tych, którzy korzystają ze zbiorów biblioteki

Wójt Gminy Braniewo Jakub Bornus uczestniczył w Gali Czytelniczej za rok 2025, zorganizowanej przez Bibliotekę Publiczną Gminy Braniewo im. Marii Zientary-Malewskiej w Lipowinie.

Podczas wydarzenia uhonorowaliśmy najbardziej aktywnych czytelników, dziękując im za pasję do książek i zaangażowanie w życie

czytelnicze naszej gminy – mówi Jakub Bornus. – Wyrazy uznania skierowaliśmy również do Punktów Bibliotecznych działających na terenie gminy Braniewo, które na co dzień wspierają rozwój czytelnictwa i dostęp do kultury lokalnej.

Wydarzenie było okazją do wręczenia nagród dla laureatów konkursu plastycznego „Zima jak z bajki” oraz foto-

graficznego „Mój czytelniczy kątek”. Po oficjalnej części odbył się uroczysty poczęstunek dla wszystkich uczestników, będący okazją do rozmów i wspólnego świętowania.

— Dziękuję organizatorom, w szczególności dyrektor biblioteki Joannie Jankowskiej oraz wszystkim, którzy tworzą i wspierają czytelniczą społeczność gminy Braniewo — mówi wójt.

Inf. prasowa UG Braniewo

Czujki trafiły do mieszkańców gminy Braniewo



Fot. Arch. UG Braniewo

Czujki tlenku węgla trafiły bezpośrednio do rąk mieszkańców gminy Braniewo

Do mieszkańców Gminy Braniewo trafiają czujki tlenku węgla. To element działań profilaktycznych, które mają ograniczyć ryzyko zatrucia w sezonie grzewczym.

W gminie Braniewo prowadzone są kolejne działania mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców w sezonie grzewczym. Samorząd, we współpracy ze strażakami ochotnikami, realizuje inicjatywę profilaktyczną związaną

z zapobieganiem zatruciom tlenkiem węgla, potocznie nazywanym czadem. Ten bezbarwny i bezwonny gaz każdego roku stanowi realne zagrożenie dla wielu rodzin.

Dzięki zaangażowaniu komendanta gminnego ZOSP RP w Braniewie, druha Ryszarda Mieczkowskiego, do wybranych rodzin z terenu gminy trafiły czujki tlenku węgla. Czujki to proste, a jednocześnie bardzo skuteczne rozwiązanie. Ich montaż szczególnie rekomendowany jest w budyn-

kach, w których funkcjonują piecze, kominki lub inne urządzenia grzewcze zasilane paliwem stałym, gazem bądź olejem opałowym.

Organizatorzy akcji podkreślają, że bezpieczeństwo mieszkańców to wspólna odpowiedzialność. Wyrazy uznania skierowano do druha Ryszarda Mieczkowskiego oraz druha Krzysztofa Kamińskiego za konsekwentne działania i zaangażowanie w poprawę poziomu ochrony przeciwzagrożeniowej na terenie gminy.

Inf. prasowa UG Braniewo

Tablety i laptopy trafią do uczniów w Lelkowie i Zagajach

Szkoły w Lelkowie i Zagajach wzbogacą się o nowoczesny sprzęt komputerowy dzięki dofinansowaniu w ramach Krajowego Planu Odbudowy.

Wójt Gminy Lelkovo Łukasz Skrzyszewski podpisał umowę z dyrektorem Szkoły Podstawowej w Lelkowie Bożeną Turczyn na przekazanie nowoczesnego sprzętu komputerowego dla szkół w gminie. Dokument stanowi kolejny etap działań, których celem jest rozwój edukacji oraz kompetencji cyfrowych uczniów.



Fot. Arch. UG w Lelkowie

Wartość całego sprzętu przekracza 50 tys. złotych

W ramach wsparcia finansowanego z Krajowego Planu Odbudowy placówki otrzymają łącznie 23 urządzenia. Do szkół

trafi 7 tabletów o wartości ponad 10,1 tys. złotych, 4 laptopy przeglądarkowe o wartości niemal 6,5 tys. złotych oraz 12

laptopów o wartości ponad 34,2 tys. złotych. Przekazany sprzęt poprawi warunki nauki, umożliwi prowadzenie nowoczesnych zajęć oraz ułatwi uczniom rozwijanie umiejętności cyfrowych. Samorząd podkreśla, że inwestycje w edukację są jednym z kluczowych elementów budowania przyszłości lokalnej społeczności.

— To kolejny krok w kierunku podnoszenia jakości kształcenia w gminie i zapewnienia uczniom narzędzi niezbędnych do funkcjonowania w coraz bardziej cyfrowym świecie — mówi Łukasz Skrzyszewski, wójt Gminy Lelkovo.

Inf. UG w Lelkowie



Fot. Arch. UG w Lelkowie

Dyrektor Szkoły Podstawowej w Lelkowie Bożena Turczyn i wójt Gminy Lelkovo Łukasz Skrzyszewski

Strażacy z Lelkowa nadal w krajowym systemie ratowniczym

OSP Lelkovo pozostaje częścią Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Podpisano w tej sprawie stosowny aneks, co oznacza większe bezpieczeństwo dla mieszkańców gminy i okolic.

W styczniu podpisano aneks do porozumienia regulującego współpracę jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Lelkowie do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG). To istotna decyzja, która potwierdza gotowość operacyjną jednostki i wzmacnia system bezpieczeństwa na terenie gminy.

Porozumienie zawarto pomiędzy komendantem powiatowym Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie, st. bryg. Ireneuszem Ściborkiem,



Fot. Arch. UG w Lelkowie

aneks do umowy podpisali komendant powiatowy PSP st. bryg. Ireneusz Ściborkiem, wójt Łukasz Skrzyszewski, dh Henryk Karpowicz i dh Dariusz Bujko

Gminą Lelkovo reprezentowaną przez wójta Łukasza Skrzyszewskiego oraz Ochotniczą Strażą Pożarną w Lelkowie, którą reprezentowali

prezes dh Henryk Karpowicz i naczelnik dh Dariusz Bujko. Przynależność do KSRG oznacza, że jednostka spełnia wysokie standardy wyszkolenia, wyposażenia oraz dyspozycyjności. Dzięki temu strażacy ochotnicy mogą skuteczniej uczestniczyć w działaniach ratowniczych nie tylko na terenie gminy, ale również w całym regionie.

Władze samorządowe oraz przedstawiciele służb podkreślają, że utrzymanie OSP Lelkovo w systemie to ważny element budowania bezpieczeństwa lokalnej społeczności. To także wyraz uznania dla zaangażowania druhów, którzy na co dzień pozostają w gotowości do niesienia pomocy.

Inf. UG w Lelkowie

Konkurs plastyczny OSP rozstrzygnięty



Fot. Arch. UG w Lelkowie



Małym artystom promującym w konkursie działania OSP nagrody wręczyli wójt Łukasz Skrzyszewski i komendant gminny OSP Piotr Nowakowski

Uczniowie z gminy Lelkovo odebrali upominki za udział w etapie gminnym ogólnopolskiego konkursu plastycznego OSP, pokazując talent i uznanie dla pracy strażaków.

Wójt gminy Lelkovo Łukasz Skrzyszewski wręczył upominki uczniom, którzy uczestniczyli w gminnym etapie Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego OSP pod hasłem „OSP – strażacy w służbie drugiemu człowiekowi, nie tylko w czasie pożaru”.

Podczas spotkania podkreślono wysoki poziom nadesłanych prac oraz zaangażowanie młodych twórców. Uczniowie po raz kolejny udowodnili, że

ich wyobraźnia i wrażliwość pozwalają w wyjątkowy sposób ukazać rolę strażaków w życiu lokalnej społeczności.

Upominki uczestnikom wręczyli wspólnie wójt oraz komendant gminny OSP Piotr Nowakowski. Każda z prac została doceniona za oryginalność i przekaz, a młodzi artyści otrzymali słowa uznania za swoją kreatywność i zaangażowanie.

Wójt podziękował również nauczycielom i rodzicom za wsparcie udzielane dzieciom w rozwijaniu pasji, a druhom z jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z terenu gminy Lelkovo za ich codzienną, pełną poświęcenia służbę na rzecz mieszkańców.

Inf. UG w Lelkowie

Mieszkańcy gminy Lelkovo pokazali moc! Rekordowy finał WOŚP



Fot. Piotr Puszkas

Licytacje – nieodłączna część każdej edycji Orkiestry

Mieszkańcy gminy Lelkovo po raz kolejny udowodnili, że potrafią pomagać – podczas 34. Finału WOŚP zebrano ponad 10 tys. złotych.

Lelkovo ponownie zagrało z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Podczas 34.

finału udało się zebrać dokładnie 10067,14 zł, a wydarzenie zgromadziło mieszkańców, wolontariuszy i lokalnych artystów, którzy wspólnie stworzyli pełne energii i solidarności spotkanie.

W organizację tegorocznego finału zaangażowało się wiele osób i instytucji. Na scenie wy-



Mieszkańcy gminy Lelkovo hojnie wsparli tegoroczny WOŚP

stąpili Zespół Mrija Folk z Lelkowa, Sekret Zespół Muzyczny oraz artyści z Braniewskiego Centrum Kultury. Publiczność mogła również podziwiać występ uczennic Szkoły Podstawowej im. Orla Białego w Lelkowie – Amelii i Natalii.

Dużą rolę odegrali wolontariusze oraz darczyńcy, dzięki

którym możliwe było przeprowadzenie zbiórki i licznych atrakcji towarzyszących wydarzeniu. Licytacje poprowadziła Urszula Mazurek, a oficjalnego otwarcia dokonał wójt gminy Łukasz Skrzyszewski, który wsparł inicjatywę i podkreślił znaczenie lokalnej solidarności.

Inf. UG w Lelkowie

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W BRANIEWIE
Klub Podróżnika

Camino
serca

Marzena Łabuć

Spotkanie
autorskie i podróżnicze
Promocja książki
Camino serca

23.02.2026
godz. 17.00
ul. Katedralna 7

...bo każdy z nas nosi swoją własną drogę w środku



NA RZECZ FUNDACJI „NASZE DZIECI”

XVIII KONCERT
CHARYTATYWNY
14 marca
2026
BCK godz. 16.00
cegiełka 40 zł
NABYCIA W BCK I U ORGANIZATORÓW

DAWID KRZYŻOWSKI
freestyle football

ŁUKASZ STRZAŁKA
GOŚĆ SPECJALNY

SZALONE MAŁOLATY & SZALONE

ZUZIA I MACEJ MARKOWSCY

BASIA BARAŃSKA
UCZESTNICZKA
„THE VOICE KIDS”

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
605 072 297, 605 295 445

ORGANIZATORZY: ENER 2004, piotrek, FOOTBALL, Portal Braniewo, IESKA, braniewo, express

PATRONI MEDIALNI:

Braniewo stawia na edukację obronną: w szkole powstała wirtualna strzelnica

W Szkole Podstawowej Sportowej im. Jana Pawła II w Braniewie otwarto nowoczesną wirtualną strzelnicę, sfinansowaną ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej. To inwestycja w bezpieczeństwo, kompetencje i świadomość obronną młodego pokolenia.

W Szkole Podstawowej Sportowej im. Jana Pawła II w Braniewie oficjalnie otwarto nowoczesną wirtualną strzelnicę. Inwestycja została sfinansowana ze środków Ministerstwa Obrony Narodowej i stanowi element wzmacniania edukacji proobronnej w regionie przygranicznym.

Nowa pracownia to nie tylko innowacyjne narzędzie dydaktyczne, ale przede wszystkim inwestycja w bezpieczeństwo i rozwój kompetencji młodzieży. Wirtualna strzelnica pozwala w kontro-



Uroczyste otwarcie wirtualnej strzelnicy w Szkole Podstawowej Sportowej im. Jana Pawła II w Braniewie

lowanych i bezpiecznych warunkach uczyć koncentracji, dyscypliny, odpowiedzialności oraz zasad bezpieczeństwa. To praktyczne wsparcie procesu kształtowania postaw obywatelskich i patriotycznych w XXI wieku.

— W regionie, w którym kwestie bezpieczeństwa państwa mają szczególnie realny

wymiar, edukacja obronna przestaje być wyłącznie teorią — mówi burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki. — Staje się elementem świadomej i odpowiedzialnej polityki lokalnej. Samorząd, współpracując z wojskiem oraz instytucjami państwowymi, buduje odporność społeczną i wzmacnia przygotowanie młodego po-

kolenia na współczesne wyzwania.

Projekt powstał między innymi dzięki współpracy z Wojskowym Centrum Rekrutacji w Elblągu, które zainspirowało do stworzenia strzelnicy i rozwijania nowoczesnej edukacji proobronnej w braniewskich szkołach.

Inf. prasowa UM w Braniewie

Szukając nowych kontraktów. Spotkanie w Hucie Częstochowa

Burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki, na prośbę braniewskich przedsiębiorców, zorganizował spotkanie z prezesem Huty Częstochowa.

Rozmowy koncentrowały się na możliwościach nawiązania współpracy, która mogłaby przełożyć się na rozwój braniewskich firm oraz wzmocnienie lokalnej gospodarki. Celem rozmów z przedstawicielami huty były możliwości otwarcia nowych kierunków współpracy i re-



Spotkanie z prezesem i przedstawicielami Huty Częstochowa

alnych możliwości rozwoju. — Duży przemysł, nowe kontrakty, dywersyfikacja działalności — o tym rozmawialiśmy — mówi burmistrz Braniewa Tomasz Sielicki. — Braniewskie firmy zasługują na duże projekty i ambitne partnerstwa. Silne firmy = silne miasto.

Jak zaznaczono, braniewskie firmy mają potencjał, by uczestniczyć w ambitnych projektach i budować długofalowe partnerstwa. Samorząd deklaruje dalsze działania na rzecz tworzenia warunków sprzyjających rozwojowi przedsiębiorczości.

Inf. prasowa burmistrza Braniewa

„Cyberbezpieczne Wodociągi”. Przedsiębiorstwo z grantem

Wodociągi Miejskie w Braniewie otrzymały ponad 462 tys. zł na projekt wzmacniający ochronę systemów odpowiedzialnych za dostawę wody przed cyberzagrożeniami.

Wodociągi Miejskie w Braniewie zdobyły dofinansowanie na realizację projektu „Cyberbezpieczne Wodociągi”. Przedsiębiorstwo otrzymało grant w wysokości ponad 462 tys. zł, który zostanie przeznaczony na zwiększenie poziomu ochrony systemów informatycznych i infrastruktury odpowiedzialnej za dostarczanie wody mieszkańcom.



Dobre wiadomości:
Wodociągi Miejskie w Braniewie uzyskały grant dla przedsięwzięcia „Cyberbezpieczne Wodociągi”

Celem przedsięwzięcia jest przeciwdziałanie zagrożeniom wynikającym z cyberataków na podmioty zajmujące się zbiorowym zaopatrzeniem w wodę.

Tego typu incydenty mogą prowadzić m.in. do manipulowania parametrami urządzeń czy zakłóceń w pracy systemów sterujących dopływem wody.

Projekt obejmuje wdrożenie dodatkowych rozwiązań technologicznych, zakup sprzętu i oprogramowania zwiększającego poziom zabezpieczeń oraz szkolenia pracowników z zakresu cyberbezpieczeństwa. Dzięki temu wodociągi będą mogły skuteczniej chronić zarówno infrastrukturę, jak i przetwarzane dane.

Udział w programie to istotny krok w kierunku podniesienia bezpieczeństwa funkcjonowania miejskiej infrastruktury krytycznej. W efekcie mieszkańcy Braniewa mają zyskać większą pewność, że dostawy wody będą realizowane stabilnie i bez zakłóceń.

Inf. prasowa WM w Braniewie

Nissan X-TRail: elegancki, ale nie skromny. Nie dla każdego, ale dla wielu

Za oknem mróz i śnieg, a mnie wzięło na wspomnienia minionych wakacji. Lato 2025 rozpocząłem z Nissanem X-Trail. I gdy tylko przejechałem nim pierwsze kilometry bardzo żałowałem, że będę go miał tylko przez kilka dni, a nie na co najmniej dwa miesiące.

Nie czuję się w żaden sposób uprawniony do tego, aby wrażenia z jazdy Nissanem X-Trail nazwać „testem”. Nie, to nie jest test. Jest to luźna recenzja osoby, która lubi jeździć samochodem, która jeździ dość dużo i która wie, czego oczekuje od samochodu. I która już myśli o tym, jakim by to samochodem wybrać się na wakacje 2026...

Większy niż większość

Zwyczajnie lubię sobie czasami pojechać gdzieś przed siebie, bez większego planu. Zobaczyć miejsca, o których kiedyś słyszałem, czy też zabytki, obok których tylko przejeżdżałem. Lubię też w takich momentach nocować zupełnie na dziko – w miejscu mi kompletnie nieznanym. I spać w samochodzie – bo tak jest dla mnie najpraktyczniej i pachnie to przygodą prawie jak z Pana Samochodzika. Niestety, mój prywatny samochód nie spełnia moich oczekiwań. I gdy spędzałem w nim noc nad Wisłą, tuż przy przeprawie promowej, mocno żałowałem, że nie jestem teraz w Nissanie.

Stojąc obok tego samochodu mamy poczucie, że to „kawał auta”. Długość to niemal 4,7 metra, szerokość ponad 1,8 metra, wysokość ponad 1,7 metra. Podobnie jest w środku: na bark przestrzeni nie może narzekać ani kierowca, ani pasażerowie tylnych siedzeń. Pojemność bagażnika: ponad 500 litrów. Przestrzeń bagażnika oczywiście można zwiększyć po złożeniu tylnych siedzeń (lub siedzenia). Gdy wsiadłem do środka całości dopełniły... monstrialne wręcz lusterka boczne. Jak dla mnie – zbyt duże.

Zawsze jest tak, że coś nie pasuje

Moje pierwsze podejście do Nissana X-Trail było jak przysłowiowe „pies do jeża”. Powód? Banalny... Jestem kierowcą starej daty i na co dzień jeżdżę autami z manualną skrzynią biegów. Tu oczywiście był automat (tak, tak, wiem – dzisiaj to standard...), którego obsługę musiałem sobie przypomnieć. Przy okazji



Fot. Wojciech Andrearczyk

Kierowcy Nissana X-Trail powinni lubić przygody – wpisane to jest w nazwę tego modelu



W aucie przejechałem malownicze zakątki Warmii



Wnętrze nie zaskakuje. Za to dużą zaletą jest fakt, że obsługa wszystkich funkcji jest bardzo intuicyjna

dodam, że jeździć automatem nauczyłem się z... filmiku na YouTube. Kiedyś podstawiono mi auto zastępcze. Odebrałem kluczyki, podpisałem kwity, a gdy kierowca dostarczający mi auto odjechał – dopiero zobaczyłem, że czeka mnie nauka jazdy z automatyczną skrzynią! Pierwszy zgrzyt minął po tym, gdy rozejrzałem się po wnętrzu X-Traila. Miałem okazję pojeździć bogatszą

(ale nie najbogatszą) wersją Tekna, z silnikiem 1,5 VC-T, e-POWER (nie jest to typowa hybryda, ale o tym szerzej później). Moc: 213 KM. Obiecywałem sobie wiele...

Nie sposób pominąć systemów bezpieczeństwa i wsparcia kierowcy. Nissan wyposażył X-Traila w pakiet ProPILOT, który ułatwia jazdę na dłuższych trasach, utrzymując auto na pasie ruchu i kontrolując



W takim, szutrowym i niewymagającym terenie, X-Trail czuje się znakomicie



Zjazd z góry czy podjazd pod górę? Nissan nie ma z tym większego problemu

prędkość względem poprzedzającego pojazdu. W codziennym użytkowaniu świetnie sprawdzają się także kamery 360 stopni, asystent parkowania oraz systemy ostrzegające o ruchu poprzecznym przy cofaniu.

Na szuter i na leśną drogę

I nie zawiodłem się. Zwłaszcza że postanowiłem w X-Trailu pozwiedzać pola i lasy

w okolicach natangijskich i warmińskich wsi. „Mój” Nissan miał napęd 4x4, a do tego rozstaw osi wynoszący 2,7 metra i prześwit wynoszący 192 mm. Mniej niż poprzednie wersje tego modelu z lat wcześniejszych (pierwsza wersja X-Traila sprzed ćwierćwiecza miała 210 mm), ale wystarczająco dużo, żeby pokonać nim bez problemu szutrowe drogi. Zastanawialiście się czasami,

co oznacza nazwa X-Trail? Według tego, co znalazłem w różnych opisach jest tłumaczona jako „ekstremalny szlak” lub „ekstremalna ścieżka”. Ma to odzwierciedlać charakter tego SUV-a. I rzeczywiście: osoby lubiące przygody, dynamiczną jazdę w nie najcieńszym terenie – czyli klasyczny off-road – powinny być zadowolone. Przyznam się jednak szczerze, że nie zdecydowałem się na typowo terenową jazdę tym autem, w błocie czy grząskim terenie. Może innym razem...

e-POWER robi robotę

To, że nie „upaplałem” X-Traila w błocie sprawiło chyba, że doszedłem do wniosku, że jest to zwyczajnie dobre auto rodzinne na długie podróże, jak i całkiem przyzwoity wóz dla szefa firmy.

Ma też dodatkową zaletę – zużycie paliwa. Silnik elektryczny robi robotę – stojąc na światłach i czy poruszając się wolno ulicą wykorzystujemy tylko jego moc. Nie szalejąc za kierownicą (producent podaje maksymalną prędkość 180 km/h i 7 sek. do setki), ale jeżdżąc dość dynamicznie, spalanie paliwa nieznacznie przekraczało 6 litrów. Mnie to zadowala. Choć w wielu testach pojawia się opinia, że zużycie to może być wyższe.

Dlatego warto pochylić się tutaj nad systemem e-POWER. Producent podkreśla, że to system zelektryfikowany, który różni się od klasycznych hybryd i ma zapewniać bardziej komfortową oraz oszczędną jazdę – szczególnie w warunkach miejskich. Autorska technologia Nissana e-POWER to połączenie silnika benzynowego, który ładuje baterię oraz silnika elektrycznego, który napędza koła. Napęd ten działa podobnie jak w samochodzie elektrycznym, zmniejszając emisję spalin i koszty eksploatacji. Samochodu nie trzeba podłączać do sieci ładowania. Oprócz silnika spalinowego, technologia e-POWER wykorzystuje również hamowanie regeneracyjne, które wspiera ładowanie baterii. Co ważne: silnik elektryczny pracuje cicho, a w połączeniu z silnikiem benzynowym emituje minimalną ilość spalin.

Wojciech Andrearczyk

WSPÓŁPRACA

Dziękuję firmie RTS (dealer Renault, Dacia, Nissan i KIA) za wypożyczenie samochodu i możliwość sprawdzenia auta w różnych warunkach. Więcej informacji na temat aut dostępnych w salonie RTS w Elblągu znajdziecie na stronie internetowej <https://rts.elblag.pl/>

Teatr im. A. Sewruka przygotowuje premierę „Zbrodni i kary”

W Teatrze im. Aleksandra Sewruka w Elblągu 6 marca odbędzie się premiera „Zbrodni i kary” inspirowana adaptacją Andrzeja Wajdy.

Już 6 marca 2026 roku na malej scenie Teatru im. Aleksandra Sewruka w Elblągu odbędzie się premiera „Zbrodni i kary”. Data spektaklu ma wymiar szczególny – tego dnia przypada setna rocznica urodzin Andrzeja Wajdy, którego legendarna adaptacja stała się inspiracją dla elbląskiej realizacji.

Reżyser André Hübner-Ochodlo proponuje widzom spektakl określany mianem „teatru sumienia”. To koncepcja bliska Wajdzie, zakładająca, że scena powinna prowokować do refleksji i wewnętrznego oczyszczenia. Widz nie otrzymuje prostych odpowiedzi – zamiast tego zostaje skonfrontowany z pytaniami o granice moralności i odpowiedzialności.

Spektakl poprowadzi publiczność przez psychologiczną drogę Rodiona Raskolnikowa – od fascynacji teorią o „ludziach niezwykłych”, stojących ponad prawem, po bolesne do-



Fot. Archiwum Teatru im. A. Sewruka w Elblągu

To przejmujący spektakl, a dylematy bohaterów są bliskie również współczesnym

świadczanie winy i poszukiwanie odkupienia.

Twórcy podkreślają, że przedstawienie kierowane jest zarówno do miłośników klasy-

ki, jak i młodszych widzów. Dylematy bohatera, choć opisane w XIX-wiecznej powieści, pozostają zaskakująco aktualne i bliskie współczesności.

„Zbrodnia i kara” Fiodor Dostojewski,
adaptacja Andrzej Wajda, reżyseria, scenografia, kostiumy
André Hübner-Ochodlo, muzyka, Adam Żuchowski

7 marca, godz. 18:00
8 marca, godz. 17:00
10-13 marca, godz. 10:00
14 marca, godz. 18:00
15 marca, godz. 17:00
17-20 marca, godz. 10:00

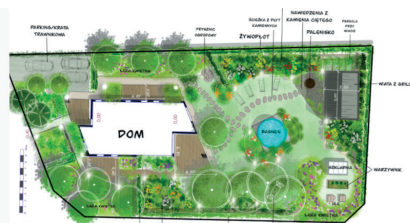
Bilety dostępne w kasie oraz na stronie teatru:
www.teatr.elblag.pl/



**POD
PATRONATEM**

Portal Braniewo

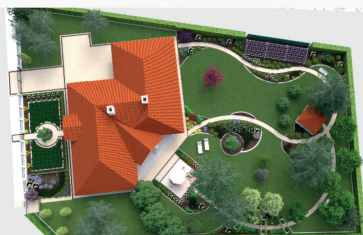
**Nowiny
PÓŁNOCNE**



Projektowanie i zakładanie ogrodów

www.ogrodnia.eu

Tel. 505 415 747



Najlepsi tancerze przyjadą do Elbląga

Pod koniec lutego Elbląg stanie się jednym z najważniejszych punktów na tanecznej mapie Polski. Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu jest organizatorem Mistrzostw Polski w Tańcach Standardowych i Latinoamerykańskich, które zgromadzą czołowych zawodników reprezentujących kluby z całego kraju.

Wydarzenie zaplanowano na 28 lutego – 1 marca 2026 roku. Przez dwa dni parkiet Hali Sportowo-Widowskiej przy al. Grunwaldzkiej 135 w Elblągu wypełnią choreografie łączące sportową precyzję, rytm i ekspresję ruchu. Rywalizacja obejmie konkurencje tańców standardowych oraz latinoamerykańskich.

Mistrzostwa realizowane są zgodnie z kalendarzem Polskiego Związku Sportu Tańczego i mają charakter eliminacyjno-finałowy. W ciągu dnia zaplanowano rundy turniejowe, natomiast wieczorami publiczność będzie mogła obejrzeć finały w formie gali.

Zawody tej rangi przyciągają nie tylko środowisko taneczne, ale również widzów, dla których taniec sportowy jest atrakcyjną formą widowiska. Dynamika występów, oprawa muzyczna

**POD
PATRONATEM**

Portal Braniewo

**Nowiny
PÓŁNOCNE**

oraz wysoki poziom artystyczny sprawiają, że mistrzostwa cieszą się dużym zainteresowaniem publiczności.

Mistrzostwa odbędą się w Hali Sportowo-Widowskiej przy al. Grunwaldzkiej 135 w Elblągu. Program zawodów obejmuje rundy eliminacyjne, które zaplanowano w godzinach 10:30–17:00, oraz galę wieczorną odbywającą się w godzinach 18:00–21:00.

BILETY

Dla widzów przygotowano promocję biletów na trybuny. Do 22 lutego 2026 roku bilety dostępne będą w cenie 40 zł, natomiast po zakończeniu promocji w cenie 80 zł. Promocja dotyczy biletów zakupionych w kasie CSE „Światowid”.

Bilety można nabyć w kasie Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu oraz na stronie internetowej www.swiatowid.elblag.pl. Dodatkowych informacji udziela Dział Sprzedaży i Marketingu CSE „Światowid”, tel. 55 611 20 68.

Inf. prasowa CSE „Światowid”

MISTRZOSTWA POLSKI W TAŃCACH STANDARDOWYCH I LATINOAMERYKAŃSKICH 2026

Hala Sportowo-Widowskowa
al. Grunwaldzka 135, 82-300 Elbląg

28.02–01.03.2026

Sobota, niedziela
godz. 10:30–17:00 runda eliminacyjna
godz. 18:00–21:00 Gala wieczorna

Promocja biletów na trybuny:

- do 22 lutego bilety w cenie 40 zł
- bilety poza promocją w cenie 80 zł

*Promocja dotyczy biletów kupowanych w kasie CSE „Światowid” w Elblągu

Bilety do nabycia w kasie CSE „Światowid” w Elblągu lub na stronie www.swiatowid.elblag.pl
Informacje: Dział Sprzedaży i Marketingu CSE „Światowid” w Elblągu, tel. 55 611 20 68

Patronat Honorowy
Michał Miśtan
Prezydent Elbląga

CENTRUM SPOTKAŃ
EUROPEJSKICH
ŚWIATOWID W ELBLĄGU

Instytucja
Samorządu Województwa
Warmińsko-Mazurskiego

POLSKI
TANIEC

PATRONAT MEDIALNY
Radio Elbląg, portel.pl, ESKO, Radio Elbląg, TRUSOV TV, TRUSOV TV, RADIO ŻULAWY, RADIO ŻULAWY, RADIO ŻULAWY, RADIO ŻULAWY